

Braterskie pozdrowienia dla walczącego Wietnamu Płd.

List Prezydium OKP do NFWWP

Pod przewodnictwem prof. Stanisława Kulczyńskiego obradowało w środę w Warszawie rozszerzone Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Gratulacje rządu ZSRR dla U Thanta

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin, w imieniu rządu radzieckiego przesłał gratulacje do U Thanta z okazji ponownego wyboru na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.

Mamy nadzieję — czytamy w depeszy Kosygina — że Pańskie wielkie doświadczenie polityczne, Pana wysiłki zmierzające do utrzymania pokoju między narodami, pomogą Panu pomyślnie wypełnić powierzone Panu ponownie zaszczytne obowiązki, co przyczyni się do umocnienia ONZ zgodnie z jej Kartą. (PAP)

Nikołaj Podgorny odwiedzi Włochy?

Agencja France Presse podaje powołując się na ukazyjący się w Rzymie dziennik „Momento-sera”, że przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny złoży wizytę oficjalną we Włoszech w dniach 24—26 stycznia 1967 r. Ma on być przyjęty przez prezydenta Saragata.

Dziennik utrzymuje, że data wizyty została ustalona podczas rozmowy, którą przeprowadził we wtorek ambasador ZSRR w Rzymie, Nikita Ryzow, z włoskim ministrem spraw zagranicznych Amintore Fanfanim. (PAP)

W Poznaniu

Obrady Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG

W poznańskim Domu Technika rozpoczęło się we wtorek VI posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG z udziałem delegacji: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Na czele delegacji stoją ministrowie przemysłu spożywczego krajów członkowskich RWPG. W obradach biorą także udział obserwatorzy z Demokratycznej Republiki Wietnamu i Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Tematem posiedzenia jest opracowanie planu pracy komisji na rok 1967, problemy wyposażenia przemysłu spożywczego w nowoczesne linie technologiczne i sprawy opakowań. Uczestnicy konferencji wysłuchają, także informacji o wynikach prac naukowo-badawczych koordynowanych przez komisje w latach 1961—1965.

W czasie pobytu w Poznaniu delegacje zagraniczne zwiedzą niektóre zakłady przemysłu spożywczego w Wielkopolsce.

Obrady komisji potrwają do 12 bm. (PAP)

Nowa groźba nowodzi we Włoszech



Padające nieustannie w północnych Włoszech deszcze grożą powodzią w tej części Półwyspu Apenińskiego. Na zdjęciu: mieszkańcy miasta Lavino w pobliżu Bologni ze zgrozą obserwują podnoszący się wciąż poziom rzeki Lavino. Okolice Lavino nawiedziła już powódź w listopadzie.



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
czwartek, 8. XII 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 291 (7098)

Wychowanie ideowe podstawowym celem ZMS

Wczorajsze kolejne posiedzenie plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS poświęcone było pracy ideowo-wychowawczej Związku. W obradach wzięli również udział wiceprzewodniczący ZG ZMS Z. Najdowski, z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu — J. Świtaj oraz wicekurator OSP — J. Bartkowiak.

Podstawą dyskusji stał się referat przewodniczącego ZW ZMS — J. Pawlaka. Omówił on typowe dla współczesnej młodzieży postawy społeczne oraz środki prowadzące do

ukształtowania postaw najbardziej przydatnych dla dalszego budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Na kształtowanie charakteru współczesnej młodzieży wpływa szeroki wachlarz oddziaływań zarówno w szkole, w zakładzie pracy jak i w domu. Ważne jest, aby organizacja potrafiła wspomóc młodzieży w dokonaniu właściwego wyboru wartości etycznych i moralnych, aby przyczyniła się do wychowania jednostek pełnych pasji, odwagi, prawdomówności, myślenia i pracowitości.

W bardzo ciekawej dyskusji zabralo głos 17 uczestników plenum. Na czoło problemów wysunęła się konieczność wpływania na obraz stosunków międzyludzkich w zakładach pracy, determinujących zasadniczo kształtowanie się właściwych postaw społecznych młodych pracowników. W wielu środowiskach bowiem — zarówno w zakładzie pracy jak i w szkole — preferuje się młodzież tzw. grzeczną, pozbawioną zmysłu krytyki, lub co gorsza nie ujawniającą swych krytycznych spostrzeżeń. Dyskusjanci mówili również o potrzebie zmieniania form pracy organizacyjnej w zależności od potrzeby środowisk.

Dyskusję podsumował wiceprzewodniczący ZG ZMS —

Niżsi rozpoczyna się

III Zjazd Kółek Rolniczych

134 delegatów Wielkopolski

Na rozpoczynającym się dzisiaj w Warszawie III Krajowym Zjeździe Kółek Rolniczych Wielkopolskę będzie reprezentować 160-osobowa grupa, w której znajduje się 134 delegatów. Spotkali się oni wczoraj z wiceprzewodniczącym Prezydium WRN — W. Waligórą, wiceprezesem WK ZSL — W. Kołodziejczykiem, kierownikiem Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — J. Grajewskim, prezesem WZKR — T. Malinowskim oraz sekretarzem WZKR — S. Śmierchalskim. Dwaj ostatni podczas wczorajszego spotkania omówili m. in. postulaty zgłoszone na III Zjazd przez wielkopolską organizację kółek rolniczych. (y)

Apel Rodezji do Rady Bezpieczeństwa

W środę wieczorem reżim w Salisbury zwrócił się bezpośrednio do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem by reprezentant reżimu wziął udział w posiedzeniu, na którym rozpatrywane będą sprawy dotyczące Rodezji. W apelu swym władze z Salisbury podkreślają, że jeżeli przyjmuje się wniosek W. Brytanii w sprawie sankcji, to wynika z tego, iż Rodezja jest niepodległym państwem.

Mimo dementi w Londynie utrzymują się pogłoski, że rząd RPA gotów jest pośredniczyć we wznowieniu rozmów między W. Brytanią a reżimem Smitha, z wyłączeniem wszelkiej interwencji ONZ. (PAP)

Premier Aleksiej Kosygin wrócił do Paryża

W środę rano premier Kosygin pożegnał Lyon po 36-godzinnym pobycie w tym wielkim mieście przemysłowym, największym po Paryżu mieście Francji.

Premier udał się pociągiem do leżącej w Alpach Grenoble, gdzie zwiedził ośrodek badań nuklearnych i ośrodek badań nad płynnym powietrzem. W

godzinach wieczornych Kosygin wrócił do Paryża.

We wtorek wieczorem Kosygin spacerował się pieszo po centrum Lyonu. Na ulicach przechodnie poznawali go i bardzo serdecznie witali.

W czwartek na basztę starego zamku królów francuskich w Rambouillet zostanie wciągnięty czerwony sztandar ZSRR w momencie przybycia Kosygina, który tam właśnie spędzi ostatni dzień swej wizyty we Francji.

Cały dzień poświęcony będzie na rozmowy z de Gaullem.

Agencja France Presse podaje, że tzw. „wielka komisja” zbierze się 23 stycznia w Paryżu. Wielka komisja utworzona została w czasie wizyty prezydenta de Gaulle'a w Związku Radzieckim. Jej zadaniem jest zdefiniowanie i regulowanie podstawowych problemów współpracy francusko-radzieckiej w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki. (PAP)

Istnieją wspólne punkty Korespondencja z Paryża

Przez ubiegłe dni, podczas publicznych wystąpień obu mężów stanu, premiera Kosygina i generała de Gaulle'a, problem niemiecki pojawiał się co chwila i przez cały okres wizyt radzieckiej we Francji pojawia się stale na łamach prasy francuskiej.

Wszyscy są zdania, że istnieją punkty wspólne w spojrzeniu na ten problem i to zarówno dawniejsze jak i nowo powstałe.

Tradycyjne punkty zbieżności spojrzenia na problem niemiecki, potwierdzone wystąpieniami obu mężów stanu w ubiegłych dniach, są następujące: uznanie granicy na Odrze i Nysie jako ostatecznej granicy, jako granicy pokoju; uznanie faktu istnienia potencjalnej groźby, wynikającej z odradzania się faszyzmu w NRF; uznanie zasady, że Niemcy Zachodnie nie powinny otrzymać broni nuklearnej; uznanie prawdy, że niestety polityka zachodniomiejcka nie bierze pod uwagę realiów europejskich. Związczą ostatni punkt — brak realności polityki zachodniomiejckiej wobec Europy dzisiaj — był przedmiotem parokrotnych uwag generała de

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC PZPR na Zjazd KP Belgii

7 bm. udała się do Brukseli na XVII Zjazd Komunistycznej Partii Belgii delegacja KC PZPR: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek i członek KC, kierownik wydziału organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch. (PAP)

25 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej

Przed 25 laty — w styczniu 1942 r. — w najtrudniejszym dla naszego narodu okresie okupacji niemieckiej powstała Polska Partia Robotnicza. PPR wypracowała nowy, szeroki program czynnej walki o niepodległość, o społeczną przebudowę kraju, wskazała drogę budowy Ludowej Polski związanej bratnim sojuszem ze Związkiem Radzieckim. Zespalała wokół tych celów szerokie rzesze społeczeństwa we wspólnym froncie narodowym. PPR stała się przodującą siłą walki wyzwoleniczej z najeźdźcą hitlerowskim.

Rocznica powstania PPR jest okazją do przypomnienia i popularyzacji w społeczeństwie, zwłaszcza wśród młodego pokolenia idei i trwałych wartości wniesionych przez PPR, których doniosłość i aktualność potwierdza dzień dzisiejszy.

Z okazji rocznicy organizowane będą odczyty, prelekcje, seminaria itp. W Warszawie w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego otwarta zostanie wystawa obrazująca działalność PPR w czasie okupacji i w okresie powojennym. Działalność PPR znajduje też odzwierciedlenie w różnego rodzaju publikacjach.

Wszystkie te poczynania ukażą historyczną wagę programu PPR, którego realizacja zadecydowała o ustroju Polski Ludowej, jej nowych granicach i miejscu w Europie, przełomowe znaczenie koncepcji frontu narodowego dla walki o wyzwolenie kraju, odzyskanie i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich, o socjalistyczne przemiany ustrojowe, odbudowę, unowocześnienie i dalszy pokojowy rozwój kraju dokonywany dziś przy kierowniczej roli PZPR — spadkobierczyni i kontynuatorka ideowego dorobku Polskiej Partii Robotniczej. (PAP)

Zmarł generał I. Ławrienow

Agencja TASS donosi o nagłej śmierci generała — Lejtenanta Iwana Ławrienowa. Nekrolog o nagłej śmierci generała — lejtenanta Iwana Ławrienowa podpisał: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i Radion Malinowski.

Iwan Ławrienow był zastępcą członka KC KPZR, deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR, członkiem Rady Wojennej — kierownikiem Zarządu Politycznego Wojsk Rakietowych o przeznaczeniu strategicznym.

„La Pologne“

Monumentalne
wydawnictwo francuskie
o Polsce

„La Pologne“ — to tytuł nowego tomu, jaki ukazał się nakładem paryskiej firmy wydawniczej du Burin w serii noszącej tytuł „Les portes de la vie”. Jest to monumentalne wydawnictwo, którego nakład — ponad 25 tys. egz. rozszedł się na zasadzie subskrypcji.

Tom, liczący przeszło 320 stron, otwiera portret i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki oraz fragment jego wystąpienia na Zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego. Cytowany fragment poświęcony jest zadaniom szkoły socjalistycznej w naszym kraju. Następnie obszerny rozdział, zatytułowany „Prezjz Polski” napisany przez przewodniczącego Stowarzyszenia France — Pologne i b. ministra oświaty Marcel Edouard Naegelen, omawia znaczenie Polski, kreśli pokrótce jej historię ze szczególnym uwypukleniem więzi francusko - polskich (m. in. rozdziały: emigracja polska we Francji, braterstwo myśli francusko-polskiej), dorobek naszej literatury i wkład Polaków w rozgromienie machiny hitlerowskiej.

Kolejną pozycją tomu — to utwór Jarosława Iwaszkiewicza pt. „Kochankowie z Marony” w tłumaczeniu Anny Posner i z oryginalnymi ilustracjami Gastona Barret. Całość zamyka rozdział poświęcony oświacie narodowej w Polsce, napisany przez b. sekretarza generalnego France — Pologne Jean Hugonnot, poprzedzony wstępem ambasadora PRL we Francji — Jana Druto.

Wydawnictwo zostało bardzo starannie przygotowane. Uwagę zwraca piękna szata graficzna z wyłożonym w skórę okładki złotym godłem państwowym — orłem oraz herbami polskich miast na grzbiecie. (PAP)

PPB-2 da 470 izb ponad plan

Kłopoty budowlanych z realizacją zadań

Zasadnicze tematy kolegium Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, które odbyło się wczoraj w Poznaniu, to omówienie wykonania planowanych zadań roku bieżącego oraz realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR. Kolegium przewodniczył dyrektor PZB, inż. arch. K. Paczyński.

Sprawozdania z przebiegu zadań 11 miesięcy, referowane przez dyrektorów przedsiębiorstw budowlanych podległych PZB, wykazały, że nie wszędzie sytuacja przedstawia się najlepiej. Niektóre przedsiębiorstwa mają wiele kłopotów,

Łódzcy budowlani pierwsi w kraju

7 bm. łódzcy budowlani jako pierwsi w kraju wykonali roczny plan budowy izb mieszkalnych. Przekazali oni mieszkańcom miasta 19.900 izb — tj. o 110 izb więcej niż przewidywano. Do 20 bm. założeni przedsiębiorstw budowlanych przekazały dalsze 300 izb. Na tle ogólnej sytuacji w budownictwie, sukces łódzkich budowniczych ma szczególne znaczenie. Potrafili oni w pełni zrealizować także plany budowy szkół, przedszkoli i żłobków.

Wyniki swoje łódzcy budowlani zadowolają poprawie rytmiczności ci pracy w poszczególnych przedsiębiorstwach i usprawnieniu organizacji pracy na placach budowy. (PAP)

Telefony

Na budowie przy ul. Sadowej 4 został porażony prądem 45-letni Antoni Z. Przybyłe na miejsce wypadku Pogotowie przewiozło go do szpitala.

Podczas przelewania etyliny do zbiornika samochodowego uległ zatruciu kierowca pojazdu Konstanty J. Wypadek nastąpił na rampie kolejowej, skąd Pogotowie przewiozło poszkodowanego do szpitala.

Na ul. Garbary tramwaj linii nr. „1” otarł się o stojący przy chodniku „Star 25”. Tramwaj ze zbitą szybą musiał zjechać do zajezdni a przerwa w ruchu trwała 10 minut.

Do zderzenia tramwaju z samochodem osobowym doszło na ul. Szczanieckiej, gdzie „14” cofając się tyłem z ul. Bogusławskiego wpadła na przejeżdżającą tamtędy „Skodę”.

Straż Pożarna musiała wczoraj interweniować na ul. Woźnej 2/3. W prywatnej wytwórni kolder za palnią się wotolina. Pożar szybko ugaszono.

Kilkuminutowa przerwa w ruchu tramwajowym na ul. Dąbrowskiego spowodowały dwa samochody osobowe, które zderzyły się na szynach. Ofiar w ludziach nie było. (S)

Gospodarka mieszkaniowa w rok po reformie czynszów

Wywiad z ministrem S. Sroka

Minął przeszło rok od uchwalenia przez rząd reformy czynszów, zmierzającej do poprawy stanu i eksploatacji budynków mieszkalnych w miastach i osiedlach. Z prośbą o ocenę dotychczasowych wyników reformy zwrócił się do ministra gospodarki komunalnej — Stanisława Sroki przedstawiciel PAP, red. Andrzej Nowicki.

Reforma, która objęła ponad 3 mln mieszkań — stwierdził minister m. in. — umożliwiła likwidację dopłat państwa do eksploatacji i remontów bieżących domów oraz skierowanie na tę dziedzinę dodatkowo ok. 1 mld zł. rocznie.

Dymisja rządu Słowenii

Jak podaje agencja Tanjug, rząd Słowenii, Jugosłowiańskiej Republiki Związkowej, podał się w środę do dymisji. Przyczyną tej decyzji było odrzucenie przez radę do spraw społecznych i zdrowia Parlamentu Republikańskiego projektu ustawy o zwiększeniu udziału świadczeń pracowniczych w funduszu ubezpieczeń społecznych. Przedstawiając projekt ustawy, premier Słowenii Janko Smole, postawił kwestię zaufania. Projekt został odrzucony 44 głosami przeciwko 11 przy 3 wstrzymujących się. Zgodnie z konstytucją, ustawa odrzucona przez parlament nie może być mu ponownie przedstawiona wcześniej niż po upływie 6 miesięcy. Dymisja rządu Słowenii jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w powojennej historii Jugosławii. (PAP)

W kampanii o czystości istot na rolę odegrało zwiększenie liczby dozorców o ok. 3 tys. osób. Zaostrzono też wobec nich wymagania i egzekucję obowiązków. Równocześnie użytkownicy lepiej konserwują mieszkania i bardziej dbają o czystość osiedli.

Minister Sroka podkreślił następnie znaczenie zaplecza remontowego, przypominając, że Rada Ministrów podjęła uchwałę dzięki której na rozwój zaplecza technicznego - produkcyjnego zagwarantowane zostały na lata 1966-70 ok. 1 mld zł. kwoty, materiały oraz maszyny i środki transportu. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej opracowało plan postępu technicznego, zakładający szybszą mechanizację podstawowych robót remontowych. Wreszcie - zniesiony został w ekipach remontowych i zarządach budynków mieszkalnych limit zatrudnienia, a od 1 sierpnia br. podniesiono płace robotników tych ekip. W br. na budowę zaplecza wydatkujemy około 300 mln złotych.

Przedsiębiorstwa remontowo-budowlane i zarządy budynków mieszkalnych wzbogaciły się w br. o ok. 600 samochodów.

W dalszym ciągu istnieją spore kłopoty z zaopatrzeniem materiałowym. Trudnością wynika nie tylko z niedostatecznej produkcji niektórych materiałów, ale również z tego, że producenci nie traktują przedsiębiorstw gospodarki komunalnej na równi z innymi odbiorcami, uważając remonty za mniej ważne od budowlanych.

W wielu przedsiębiorstwach nie wszystkie fundusze przeznaczone na budownictwo będą do końca roku „przerobione”. M. in. w Konieńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym — 2-3 mln. zł.

Istnieją wspólne punkty

Dokończenie ze str. 1

Gaulle'a podczas jego ostatnich konferencji prasowych.

W wyniku pewnej ewolucji następuje obecnie zbliżenie punktu widzenia w jeszcze jednej sprawie dotyczącej Niemiec. Państwa zachodnie przez wiele lat wysuwały sprzeczną ze stanowiskiem radzieckim tezę, iż podstawowym warunkiem przystąpienia do normalizacji stosunków europejskich jest zjednoczenie Niemiec. Tej tezę w przeszłości wysuwała i Francja. Obecnie, co jest bardzo charakterystyczne, Francja jej nie wysuwa.

Stanowisko Francji powoli zbliżyło się do stanowiska radzieckiego w tym sensie, że Francja faktycznie przyjmuje tezę o pierwszeństwie odprężenia w Europie. Ta ewolucja stanowiska francuskiego musi być — zdaniem obserwatorów paryskich — poważnym ciosem dla nadziei bońskich, bowiem politycy Bonn zawsze, przy każdym spotkaniu francusko-radzieckim wysokiego szczebla, nalegali na Francję, aby ta była adwokatem ich zjednoczenia.

Francja de Gaulle'a stanęła natomiast dzisiaj na stanowisku adwokata współpracy europejskiej w interesie Europy, bądź w interesie Francji, ale w żadnym wypadku nie w interesie Bonn.

Oczywiście nadal istnieją elementy różniące punkt widzenia radziecki i francuski na sprawę Niemiec. Ale chwilowo te elementy, po podjęciu dialogu politycznego przez Francję i Związek Radziecki, schodzą na plan drugi. Do tych elementów należy np. fakt nieuznawania dyplomatycznego przez Francję NRD.

Dialog francusko-radziecki na tematy europejskie dopiero się zaczyna i w ciągu najbliższych miesięcy będzie kontynuowany. W tym dialogu przez cały czas problem niemiecki znajdować się będzie w centrum rozważań — twierdzą obserwatorzy paryscy. (API)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

wy nowych mieszkań. Stanowisko takie musi się zmienić.

W zakończeniu min. Sroka omówił kolejne kroki, związane z poprawą gospodarki mieszkaniowej. M. in. resort dąży do dalszego usprawnienia organizacji pracy zarządców budynków mieszkalnych. Będzie to związane z regulacją plac i podniesieniem wymagań.

Planuje się również wprowadzenie silniejszych bodźców dla terminowego, pełnego i rytmicznego wykonywania remontów budynków. (PAP)

„Niemcy w obliczu prawdy“

W tygodniku „Le Nouvel Observateur” ukazał się artykuł wstępny pióra jednego z najwybitniejszych publicystów francuskich, prof. Maurice Duvergera. Tytuł brzmi: „Niemcy w obliczu prawdy”.

Autor przypomina, że w r. 1928 partia hitlerowska uzyskała tylko 800 tys. głosów — to znaczy 2,7 proc., czyli „o wiele mniej niż wynosił procent uzyskany przez partię neo-faszystowską w Hesji i Bawarii”. W 1932 roku na hitlerowskie głosowało już 13.750 tys. ludzi. Różnice między obydwooma okresami niewątpliwie istnieją, niemniej jednak — pisze autor — sytuacja w NRF jest niezdrowa, a ekstremizm znajduje teren jeszcze bardziej podatny niż w latach trzydziestych.

Zasadniczy problem polega na tym — pisze następnie autor — jak zatrzymać rozwój neohitlerizmu, zanim przybierze on charakter lawiny.

Autor podkreśla, że nie należy uogólniać zjawiska NPD. Część opinii publicznej zaczyna bowiem patrzeć w sposób realistyczny na problem zjednoczenia Niemiec i na politykę zagraniczną Bonn. Wyraziciele tej opinii są prawdopodobnie znacznie „liczniejsi” niż neohitlerowcy, którzy głosowali na NPD.

Autor stwierdza, że działalność rzeczników tej opinii od początku napotyka na przeszkody. Przede wszystkim paraliżuje ją obecność w rządzie ludzi w rodzaju Straussa. Z drugiej strony — szefem rządu zachodnio-niemieckiego stał się człowiek, który był członkiem partii nazistowskiej i współpracował z ministrem propagandy Goebbelsa przez całą wojnę. „Wybór byłego hitlerowca na kanclerza NRF jest rzeczą wstrząsającą. Ale bardziej jeszcze wstrząsająca jest fakt, że obywatele NRF przyjęli ten wybór bez zdziwienia. To właśnie budzi niepokój”.

W oczach obywateli NRF — kończy Duverger — hitlerizm jest więc mniej groźny niż komunizm. Taki właśnie wybór doprowadził przed 30 laty wielu spokojnych mieszczuchów.

Kiesinger o polityce zagranicznej i wewnętrznej

„Die Welt” zamieściła w środę rozmowę z kanclerzem Kiesingerem. Jako główny punkt ciężkości prac swego gabinetu, Kiesinger określił uporanie się z nagromadzonymi problemami gospodarczymi i finansowymi. Z naciskiem stwierdził on, iż jest zdecydowanie konsekwentnie robić użytek z przysługującego mu prawa określania linii politycznej. Dotyczy to zwłaszcza problemu niemieckiego.

Na marginesie wizyty premiera Kosyгина w Paryżu Kiesinger stwierdził, że w wypowiedziach szefa rządu radzieckiego w Paryżu „nie widzi nic nowego”.

Wiele uwagi poświęcił stanowisku przyszłego rządu wobec NRD. Dowodził, że uzgodniono „formułę kompromisową”, która sam zaproponował — że kontakty między władzami NRF i NRD nie stanowią uznania drugiego państwa niemieckiego. Kiesinger przyznał sobie autorstwo sformułowania „nie należy zwracać uwagi, by nie nastąpiło nic, co z punktu widzenia prawa międzynarodowego lub de facto” mogłoby w opinii światowej wywołać wrażenie, że NRF wyrzekła się roszczeń do wyłącznego reprezentowania Niemiec. Zdaniem Kiesingera, prawo rozstrzygnięcia w tej sprawie daje powyższa formuła jemu samemu jako kanclerzowi. (PAP)

Wokół wietnamskiego konfliktu

Dalsze miliardy dolarów na brudną wojnę

Prezydent USA Johnson oświadczył we wtorek podczas konferencji prasowej na swej fermie w Austin, że zażąda od Kongresu wyasygnowania dodatkowo od 9 do 10 miliardów dolarów na potrzeby wojny wietnamskiej na okres do 30 czerwca przyszłego roku.

Dodatkowe środki na prowadzenie przez Stany Zjednoczone brudnej wojny w Azji południowo-wschodniej podniosą ogólny poziom wydatków wojskowych Pentagonu w bież. roku finansowym (1966-67) do 67-68 mld. dolarów.

W środę rano partyzanci południowowietnamscy dokonali brawurowego wyczynu w samym centrum Sajgonu, prze-

prowadzając zamach na jednego z deputowanych do „parlamentu” obszarnika Tran Van Vana. Kiedy podjechał on w swym samochodzie pod gmach Zgromadzenia Narodowego z pędzącego motocykla, na którym jechało dwóch młodych ludzi padły w kierunku Tran Van Vana trzy strzały. W drodze do szpitala ofiara zamachu zmarła. Tran Van Van uchodził za bardzo bogatego człowieka. Był on właścicielem plantacji ryżowych w delcie Mekongu. Jeden z młodych patriotów, którzy rozprawili się z obszarnikiem został ujęty przez reżimową policję.

☆

Sekretarz stanu USA, Rusk, po 3-dniowym pobycie w Tokio opuścił w nocy Japonię udając się na Tajwan. Podczas wizyty w Japonii Rusk przeprowadził rozmowy z premierem Japonii, Sato i innymi politykami, podczas których dokonano wymiany poglądów na sprawy dotyczące m. in. sytuacji w Wietnamie Południowym. (PAP)

Pozdrowienia dla Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

wyrazami niezłomnej solidarności i poparcia dla sprawiedliwej i bohaterskiej walki narodu wietnamskiego.

Wraz ze wszystkimi siłami postępu i pokoju na świecie czytamy w liście, domagamy się natychmiastowego i bezwarunkowego przerwania amerykańskich bombardowań DRW, natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk interwencyjnych z Wietnamu, zapewne nie pełnego poszanowania układów genewskich z 1954 r. i uznania Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu za pełnoprawnego reprezentanta ludności tej części kraju.

Zyczymy wam, drodzy towarzysze i przyjaciele pełnego sukcesu w waszej historycznej walce. W pełni popieramy słuszne postulaty zawarte w znanych pięciu punktach programu Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu oraz 4 punktach rządu DRW. (PAP)

Po śmierci Mario Alicaty

Śmierć Mario Alicaty, członka kierownictwa KP Włoch, okryła żałobą ruch robotniczy i cały naród włoski.

W czwartek rano zwłoki Mario Alicaty zostaną wystawione w siedzibie KC WiPK, skąd kondukt żałobny uda się na plac, gdzie odbędzie się wiec pożegnany.

☆

Mario Alicata, urodził się w 1918 roku w Reggio Calabria. Do Włoskiej Partii Komunistycznej wstąpił w 1940 roku. W wieku lat 30 reprezentował już komunistów w parlamencie. Funkcję deputowanego sprawował do chwili śmierci. Od roku 1943 M. Alicata uczestniczył w konspiracyjnym redagowaniu dziennika „Unita”, a w 1946 r. został jego pierwszym dyrektorem. Następnie pełnił ważne funkcje w federacji neapolitańskiej partii, by przed dwoma laty stanąć ponownie na czele „Unity”.

M. Alicata zmarł nagle w Rzymie na zawał serca.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu

W środę przed południem zebrał się po raz pierwszy nowy rząd federalny na swe konstytucyjne posiedzenie. Posiedzeniu przewodniczył kanclerz federalny Kurt Georg Kiesinger. 19 ministrów CDU/CSU i SPD ma przede wszystkim zająć się deklaracją rządową, którą Kiesinger wygłosi w przyszłym tygodniu w parlamencie.

Gabinet — jak informuje DPA — zajmie się również ustawowymi przesłankami dla powołania urzędu ministrów stanu oraz obsadzeniem ważnych stanowisk sekretarzy stanu w różnych resortach. (PAP)

30 000 członków neonazistowskiej NPD

Neonazistowska Narodowo Demokratyczna Partia Niemiec (NPD) spodziewa się, że przed końcem br. przekroczy liczbę 30 tysięcy członków. Zastępca przewodniczącego NPD, Wilhelm Gutmann, podał do wiadomości, że w tej chwili zarejestrowanych jest już 25 tysięcy członków, zaś 5 do 6 tysięcy nie rozpatrzonej jeszcze zgłoszeń złożono w krajowych organizacjach NPD. Notuje się — stwierdził Gutmann — silny napływ członków SPD i żołnierzy Bundeswehry do szeregów NPD. Obecnie należy już do NPD ponad 1.200 żołnierzy i oficerów Bundeswehry do rangi pułkownika włącznie. Zdaniem Gutmanna, dynamika tego wzrostu utrzyma się również w r. 1967.

Jak donosi dziennik zachodni-niemiecki „Frankfurter Rundschau”, organizacja neonazistowska pod nazwą „Ruch Oporu Przeciwko Układowi Narodowemu i Działalności Antyniemieckiej”, której patronuje NPD, rozpocznie ulotkę szczególnie ostro atakującą socjaldemokratów i nazystów. Ulotka opatrzona jest hasłem, wziętym wprost z terminologii hitlerowskiej „śmierć żydowskiemu marksizmowi”. (PAP)

Pożar w centrli SPD

W centrli Partii Socjaldemokratycznej w Bonn, domu im. Ericha Ollenhauera wybuchł w środę we wczesnych godzinach rannych pożar. Przyczyną pożaru nie są dotychczas znane.

W płomieniach stanął dach lewego skrzydła budynku, w którym mieści się tzw. Biuro Wschodnie SPD. Straż pożarna przez wiele godzin walczyła z ogniem. (PAP)

Pierwszy raz oficjalnie

Pierwsze oficjalne zdjęcie nowego kanclerza NRF Kurta Georga Kiesingera wykonane 5 bm. w jego gabinecie w urzędzie kanclerskim w Bonn.



CAF — fot. Gawliński

Ranga przemysłu

Był czas, kiedy o randze jakiegos regionu świadczyły wielkość obszaru, liczba ludności, żyzność gleb, poziom kultury rolnej i rękodzielniczej a także liczba miast itp. Dzisiaj elementy te liczą się nadal lecz na ich czoło wybiły się nowe: wielkość i rodzaj produkcji przemysłowej.

W wielkości zajmowanego obszaru Wielkopolska zajmuje drugie miejsce wśród wszystkich województw kraju. W liczbie mieszkańców — czwar-te, w liczbie miast — pierwsze. W żyzności gleb plasuje się w środku tabeli, a w poziomie kultury rolnej i rękodzielniczej — w czołowie. A jakie miejsce zajmuje w wielkości i rodzaju produkcji przemysłowej? W wielkości produkcji — szóste. Po Górnym Śląsku, Mazowszu (z Warszawą), Dolnym Śląsku (z Wrocławem), Krakowskim (z Krakowem i Nową Hutą) i Łódzkim (z Łodzią). Jest to więc lokata dobra.

W rodzaju produkcji przemysłowej porównanie będzie nieco trudniejsze. Rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu zależy bowiem od położenia geograficznego regionu, jego zasobów surowcowych itp. Stąd na Śląsku rozkwit górnictwa i hutnictwa, nad morzem przemysłu okrętowego, a w Wielkopolsce przede wszystkim przemysłu spożywczego, górnictwa solnego, węgla brunatnego i energetyki.

W ubiegłym roku wielkopolski przemysł wytworzył 6,9 procent globalnej produkcji przemysłowej kraju. Jednak w poszczególnych wyrobach pozycja wielkopolskiego przemysłu jest o wiele silniejsza. Jest on niemal krajowym monopolistą w produkcji silników okrętowych dużej mocy, głośników radiowo-telewizyjnych, niektórych typów obrabiarek, sprzętów, łożysk tocznych i elementów automatyki

(Kraj = 100)	obszar	ludność	produkcja	lokata
Wielkopolska	8,6	8,1	6,9	6
Bydgoskie	6,6	6,0	5,4	7
Zielonogórskie	4,6	2,7	2,6	12

Jak z tej tabelki wynika, nasi sąsiedzi nie zasypiają gruszek w popiele. Szczególnie mocno depce nam po piętach Bydgoskie, które dysponując o 2 pkt mniejszym obszarem i o 2,1 pkt mniejszą ludnością,

przemysłowej; daje krajowi prawie 90 procent soli i 87 procent wagonów osobowych, ponad 50 procent żarówek domowych i 29 procent węgla brunatnego; daje 20,3 procent opon, 18,3 procent papierosów, 13,6 procent mebli, 12,4 procent kwasu siarkowego, 11 procent energii elektrycznej itd.

Trzeba także podkreślić, że ta specjalizacja wielkopolskiego przemysłu ma w wielu wyrobach — a szczególnie w silnikach, obrabiarkach, łożyskach, maszynach dla przemysłu spożywczego, chemicznego i maszynach dla rolnictwa — tendencję rosnącą. W przszłym roku Wielkopolska wyprodukowała już połowę krajowej produkcji aluminium, a w latach następnych rozpocznie jego przetwarzanie.

Ten niebawyła w swej historii rozkwit Wielkopolska zawdzięcza władzy ludowej. W okresie ubiegłych 21 lat wartość produkcji przemysłowej wzrosła tu bowiem z 3,5 mld do 50,7 mld zł. a więc 14,5 raza, a zatrudnienie w przemyśle z 89 do 253 tysięcy a więc prawie 3-krotnie. Jeśli w roku 1938 z każdego tysiąca ludności zaledwie 30 osób pracowało w przemyśle, to w roku ubiegłym już 97.

Jednak inne regiony kraju też nie stały w miejscu. One także wykorzystywały swoją inwencję twórczą, zasoby ludzkie i materiałowe dla gospodarczego rozwoju. Jak wygląda Wielkopolska na ich tle?

Weźmy dla przykładu naszych najbliższych sąsiadów: województwa bydgoskie i zielonogórskie, z którymi Wielkopolska, na skutek licznych powiązań i podobieństw, tworzy wspólny makroregion ekonomiczny. Poniższa tabela ilustruje procentowy udział tych województw w obszarze, ludności i produkcji przemysłowej kraju.

28 grudnia 1943 roku Himmler donosi Bormannowi, że dotychczasowy wyższy dowódca SS i policji na tzw. Kraj Warty, SS obergruppenführer Berkelmann „zmarł niestety wczoraj po krótkim pobycie w szpitalu poznańskim”. Zarazem oznajmia: „Na jego następcę wyznaczylem SS-brigadeführera i generała-majora policji, kawalera krzyża rycerskiego, członka NSDAP, Reinefartha. SS-brigadeführer Reinefarth, urodzony 26. 12. 1903, posiada numer członkostwa partii 1268 933 i numer SS 56 643. Jest SS-mannem z okresu walki” (o władzę — dop. ZS).

Tak oto z początkiem 1944 roku losy życia i śmierci kilku milionów Polaków i kilkuset tysięcy Żydów, egzystujących w greiserowskim „muster



Od lewej: Heinz Reinefarth, Artur Greiser.

Jak ukształtuje się w przyszłości dynamika rozwoju przemysłu u nas i u naszych sąsiadów trudno dziś powiedzieć. Co najwyżej można wysunąć pewne wnioski ze struktury środków trwałych, będących w posiadaniu przedsiębiorstw przemysłowych oraz ze stopnia zużycia tych środków u nas i u naszych sąsiadów.

Otóż jeśli średnio w kraju 55 procent wszystkich środków trwałych przedsiębiorstw przemysłowych ma postać budynków i budowli, a tylko 38 procent postać maszyn i urządzeń to w Wielkopolsce wskaźniki te kształtują się odpowiednio: 53 i 42 procent, w Bydgoskiem — 60 i 36 a w Zielonogórskiem — 60 i 35 procent.

Jeśli średnio w kraju stopień zużycia budynków i budowli przedsiębiorstw przemysłowych wynosi 34 procent a

WIELKOPOLSKA OSKARŻA REINEFARTHA

gau”, przechodzą w ręce nowego dyspozytora.

W dwadzieścia miesięcy później, w początkach września 1945 roku, Reinefarth oświadczył przesłuchującemu go oficerowi amerykańskiemu, że jego funkcja wyższego dowódcy SS i policji w kraju Warty, była wyłącznie reprezentacyjnego charakteru. Będzie zapewniał: placówkami aparatu terroru nie kierował: nie był władnym wydawać im rozkazy i zaletenia; nie kontrolował ich, a

nawet do tego stopnia zachował dystans, że w poznańskiej siedzibie gestapo był wyjątkiem odwiedzając tam ... fotografa, który wykonywał mu prywatne zdjęcia.

Gdyby ktoś wierzył tym wywodom Reinefartha — jeńca, musiałby dojść do przekonania, że jakakolwiek praca decernenta ludobójczego aparatu terroru hitlerowskiego na terenie tzw. Kraju Warty — była całkowicie zbędna. Ponoć Polacy byli niemal przyjaźnie na stawieni do najeźdźców. Do tego stopnia, iż on, Reinefarth, mieszkał spokojnie w Poznaniu; samotnie, w niestrzeżonym domu, do którego klucze powierzył wiernej polskiej służbie. I aby jeszcze uwiarygodnić ów obraz rzekomej sielanki, nie omieszkaj dodać: zresztą ludność polska nie przejawiała najmniejszej wrogości wobec nas (tj. okupantów hitlerowskich) także w okresie wstępnego śledztwa w amerykańskim obozie jenieckim, wystrzegając się konsekwentnie choćby napomnienia o Warszawie. Swoje „gościnne występy” w stolicy Polski od 3

sierpnia do 4 października 1944 roku, znaczone masowymi zbrodniami ludobójstwa w imię (jak sam chwalił się na łamach „Ostdeutscher Beobachter” w listopadzie 1944 roku) „obrony kraju Warty nad Wisłą” — określał później w amerykańskim arkuszu personalnym jeńca równie skromnie, co konspiracyjnie, jako „dowodzenie dywizją na froncie wschodnim”.

Istnieje praca prof. Karola M. Pospieszalskiego na temat instytucjonalnych obowiązków i prerogatyw wyższego dowódcy SS i policji. Znany jest też powszechnie pohitlerowski dokument, w którym został wyłożony zakres kompetencji SS-mańskiego dostojnika na o-wym, bynajmniej jak wynika z tego dokumentu, nie wyłącznie reprezentacyjnym stanowisku. Warto zwłaszcza rozważyć jakiegokolwiek wątpliwości, iż być może wyjątkowo właśnie Reinefarthowi nie powierzono pełni uprawnień wyższego dowódcy SS i policji. Bądź co bądź on sam, już w roku 1958, kolportował za pośrednictwem prasy zachodnoniemieckiej za pewnienia, jakoby „nigdy z urzędu nie należał do SS”, a nawet „ryzykując osobistą wolność i życie, zwalczał zbrodniczy system gdzie tylko mógł”. Zacytujmy więc dokument, pochodzący od samego Reinefartha. W marcu 1944 roku, planując swój urlop, zawiadomił szefa berlińskiego urzędu kadr SS:

„Jako zastępców wyznaczam: w pionie dowódcy poli-

Dokończenie na str 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

do redaktora

KONDUKTOR I MŁODZIEŻ

Uważam, że p. J. S. (lekarz) przesadza utrzymując, że większość tych, co narzekają na młodzież to ludzie, którzy w nietakowny sposób zwracają się do młodzieży i w niekulturalny sposób zachęcają do odpowiedniego zachowania się. Codziennie dojeżdżam do pracy w Poznaniu. Stosunkowo najczęściej nieodpowiednio zachowującej się młodzieży wsłada do tego samego pociągu na stacji Kostrzyn Wlkp. Ja i moje dwie inne koleżanki niejednokrotnie zwracaliśmy im uwagę, aby lepiej się zachowywali a zawsze w sposób kulturalny i grzeczny. Nasze zachęty są kwitowane drwinami i szyderstwami. Przed miesiącem jechałam do Poznania z 12-letnią córeczką. Wspomniłam młodzieńcy w obecności kobiet i dziecka, używali w rozmowie słów bardzo nieparlamentarnych. Na bardzo delikatną uwagę moją i moich koleżanek, aby ze względu na nieletnią dziewczynkę zmieniły temat, pospyły się pod naszym adresem najgorsze, najbrudniejsze epitety. Konduktor miał stanąć w obronie kobiet, pod nosem się uśmiechał. Od tego dnia postanowiłam sobie, że nie będę zwracać uwagi, bo to wywołuje wręcz przeciwny skutek.

Wracając z Poznania często musimy jeździć w towarzystwie pijanych młodzieńców, musimy słyszeć ich obrzydli-

MŁODZI NA ROZSTAJACH

we rozmowy, patrzeć, jak zaczepiają młodsze i starsze kobiety, ale ze służby kolejowej nikt nie interweniuje. Podobno istnieją przepisy, które mówią, że PKP nie przewozi pasażerów w stanie nietrzeźwym. A ile to razy widziałam, że konduktorzy widząc chwiejących się na nogach młodszych i starszych mężczyzn, miast ich nie wpuścić do pociągu, jak tego wymagały przepisy, z dobrodusznym uśmiechem pomagają im wejść do wagonu.

mgr ZOFIA NOWACKA
pracownik umysłowy

BY NIE ZWYCIEŻAŁO PRAWO PIĘŚCI

Jestem wdzięczna, jak tysiące innych Waszych czytelników, za cykl artykułów „Młodzi na rozstajach”. Budzi on u wszystkich ogromne zainteresowanie i powoduje moc dyskusji.

Najwięcej jednak ucieszył nas list z dnia 25. XI. pt. „Uwaga na dojeżdżających”, a panu Tadeuszowi Kornilukowi należą się specjalne wyrazy uznania — za odwagę.

Niestety — nam było jej brak, bo chociaż sprawa jest pilna a nawet alarmująca, obawialiśmy się, że nasz syn (dojeżdża rok) mógłby drogo zapłacić za rodzicielską odwagę.

Postulaty pana T. K. są mądre i wychowawcze, a opisane przeżycia w pociągu jak najbardziej zgodne z prawdą, ale, niestety, bywa tam o wiele gorzej.

Istnieje grupka młodzieży (też starszej), która beczelnie pokazuje drzwi, wyje, ryczy i doskonale potrafi rzucać „mięsem”. Ci, którzy się za swoich kolegów wstydzą, proszą uprzejmie: „niech pani lepiej wyjdzie, bo oni gotowi nawet uderzyć”. Starsi uczniowie żądają od młodszych pieniędzy (od 1 do 5 zł), najmniejszą skargę wniesioną do konduktora — kwitują (po jego wyciszu) pięścią. Wszyscy więc milczą,

Dokończenie na str. 4

PROTEZA ZĘBOWA — ODPŁATNIE

Andrzej N. — Jestem rzemieślnikiem ubezpieczonym w ZUS. Czy mam prawo do otrzymania bezpłatnie protezy zębowej?

RED. — Ubezpieczeni rzemieślnicy mają prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej w lecznictwie otwartym i zamkniętym, i do zaopatrzenia bezpłatnie w przedmioty ortopedyczne (gorsety, protezy kończyn). Natomiast za lekarstwa, okulary, protezy zębowe muszą płacić pełną stawkę. (Dz. Urzędowy Ministerstwa Zdrowia nr 13 poz. 80). (2268)

ZAPACH NIE DECYDUJE O JAKOŚCI

Edmund K. Poznań. — Kupiła niedawno paczkę proszku „Ixi-65”, produkcji „Lechia”. Proszek ten zawsze miał bardzo miły intensywny zapach. Tym razem jednak niebardzo przyjemnie pachniał. Żywię obawę, że „Lechia” zmieniła skład chemiczny proszku?

RED. — Skład chemiczny proszku „Ixi-65” — jak nas poinformowała dyrekcja „Lechia” — nie zmienił się, a jego właściwości użytkowe systematycznie się poprawiają. Zmiana zapachu jest spowodowana użyciem przez fabrykę innej kompozycji zapachowej, która w proszku „Ixi-65” spełnia drugorzędą rolę i nie ma żadnego wpływu na wartość proszku. (2386)

ŻONY STUDENTÓW I LECZNICTWO

Edward K. — Jestem studentem. Zna moja podziwiewa się dziecka. Proszę o informację, czy ma ona prawo do świadczeń społecznej służby zdrowia?

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

RED. — Żony studentów jak i członkowie ich rodzin mają prawo do korzystania ze świadczeń społecznej służby zdrowia w tym samym stopniu jak rodziny pracowników. Mówi o tym uchwała nr 101 Prezydium Rządu z dnia 2. II 56 r. (Monitor Polski nr 28 z 13. IV 56 r.).

DODATKOWA POWIERZCHNIA

Zdzisław Roz. — Czy istnieje podstawa prawna, na której podstawie młodzi małżonkowie mogliby się ubiegać o mieszkanie typu M-3?

RED. — Młodzi małżonkowie (bezdzielnici) mają prawo do przydziału mieszkań przewidzianych normą dla trzech osób. W takim wypadku należy pociągnąć się na uchwałę nr 122 Rady Ministrów z 22 maja 1965 r. rozdz. 4, paragraf 25. (2305)

WYSTAWA W KANADZIE

Jan K., z ul. Głogowskiej — Jak mi wiadomo w przyszłym roku ma nastąpić otwarcie światowej wystawy w Kanadzie. Proszę o bliższe informacje.

RED. — Światowa wystawa ma zostać otwarta w setną rocznicę powstania państwa kanadyjskiego i trwać będzie od kwietnia do października 1967 r. Łączna powierzchnia terenów wyniesie 408 ha i będzie usytuowana na dwóch wydzielonych w półwyspie rzeki Świętego spaw i półwyspie rzeki Świętego Wawrzyńca. W wystawie — poza

dziesięcioma prowincjami Kanady udział zgłosiły 62 kraje. (2332)

SZKOŁA ZASAD ŻYWIENIA

Magda — Jestem po maturze w Technikum Gospodarczym. Obecnie pracuję zawodowo, ale chciałabym się dalej uczyć. Słyszałam, że w Poznaniu otwarto szkołę „żywienia człowieka”.

RED. — Sądymy, że miała Pani na myśli Szkołę Medyczną Dietetyczek. Do szkoły tej przyjmują się tylko absolwentów techników gastronomicznych. Nauka trwa rok. Obowiązuje egzamin wstępny z zasad żywienia (pisemny i ustny). Absolwentki tej szkoły otrzymują pracę w społecznych zakładach służby zdrowia, szpitalach, prewentiach, sanatoriach, uzdrowiskach. Kierują one sporządzeniem potraw lub przyrządzają je same zgodnie z zasadami dietetyki. W Poznaniu szkoła taka znajduje się przy ul. Ratajczaka 47. (2658)

SIOSTRA MUSI PŁACIĆ

M. T., pow. Jarocin — Czy mam prawo pobierać czynsz za zajmowane przez moją siostrę lokale, która otrzymała spłatę spadku?

RED. — Tak, jako prawny właściciel budynku ma Pani prawo żądać zapłaty za czynsz. Obowiązek opłacania czynszu spoczywa również na siostrze, która otrzymała spłatę spadku. Wysokość stawki czynszowej poda prezydium właściwej rady narodowej. (2516)

ZEZNANIE ŚWIADKA

Mariusz Sz. — Zostałem powołany do sądu jako świadek. Chciałbym się dowiedzieć czy mogę odmówić składania zeznań. Co o tym mówi kodeks karny?

RED. — Sprawy dotyczące przesłuchania świadków regulują przepisy, art. 88 Kodeksu Postępowania Karnego. Odmówić zeznań może jedynie małżonek (ka) oskarżonego, krewny w linii prostej oraz bocznej (brat i siostra małżonka oskarżonego oraz osoba przysposobiona — adoptowane dziecko). (2462)

POZA KOLEJNOŚCIĄ

Bogdan Bartkowiak — Jakie rozporządzenie mówi o tym, że nieważna ma prawo kupowania poza kolejnością?

RED. — Pismo okólnie nr 10 Ministra Handlu Wewnętrznego z 21 XI 1962 r. w sprawie należytej obsługi kupujących mówi, „że sprzedawcy zobowiązani są do obsługiwania w pierwszej kolejności i ze szczególną wyrozumiałością inwalidów, kobiety ciężarne, kobiety z dzieckiem na ręku, starców, oraz te osoby, które mają ograniczoną zdolność poruszania się”. (1766)

KARA

ZA PODSYŻANIE SIĘ

J. P. stały czytelnik — Znajomy bez mojej zgody napisał list do pewnej osoby, podpisując moim imieniem i nazwiskiem. Czy można go za to pociągnąć do odpowiedzialności?

RED. — Podrobienie jakiegokolwiek pisma wraz z podpisem innej osoby i następnie użycie go, stanowi przestępstwo z art. 187 Kodeksu Karnego. Za taki czyn grozi kara więzienia. (2596)

bo wiadomo — nie warto. Zaznaczam, że takich jest tylko kilkunastu. W odpowiedzi na pytanie kto najgorszy, młodzi twierdzą zgodnie: Mosina (trasa Leszno — Poznań). Konduktor nie jest żadnym w tych wypadkach zabezpieczeniem, bo czasu ma niewiele i trudno byłoby mu się zająć wychowywaniem młodzieży.

A teraz pytanie pod adresem PKP? Dlaczego wyrzuca się z innych wagonów młodzież, która pragnie ciszy i nie chce być maltretowana przez drani? Dlaczego grozi się im, że „jeśli jeszcze raz zobaczę ciebie tutaj, to odbiorę legitymację i doniosę szkole” (dosłownie przytaczam zdanie konduktora). Jaki będzie w przyszłości mój syn, jeśli dojdzie do przekonania, że prawo pięści zwycięża, bo i on będzie kiedyś opiekunem młodszych kolegów. Czas jeszcze zło naprawić — oby jak najprędzej.

I. J. LUCZAKOWIE

ZAANGAŻOWAĆ MŁODZIEŻ DO WSPÓŁPRACY

Jestem obecnie słuchaczem II roku Państwowej Szkoły Technicznej, mam 19 lat. Do Poznania dojeżdżam już szósty rok. Sporo zebrałem obserwacji. Nie chodzi mi o problem tzw. „wagonów szkolnych” gdyż jest to moim zdaniem osobny problem. Sam jestem przeciwny tym wagonom, ze względu na niedostateczną opiekę ekip konduktorskich czy SOK.

Mandaty syją się tylko w bardziej drastycznych sytuacjach (bójka, wybita szyba itp.). Za łacinę, trzaskanie drzwiami i ciągłe penetrowanie wagonów nie karze się, nie ma przecież podstaw. Czy wobec tego szerszym wychowaniem nie powinna zająć się szkoła?

Dlaczego uczniowie III LO, oraz uczennice XI LO (szczególnie klas X i XI) nie solidaryzują się z swymi kolegami i koleżankami w różnych „drakach”? Sam jestem absolwentem III LO i wiem jak wiele czasu poświęcali wychowawcy tego Liceum sprawom kultury osobistej, jak walczyli konsekwentnie z wagarami, które są przecież „początkiem zła”.

Wiele do zdziałania na tym polu mają organizacje młodzieżowe — zdanie dziś tak bardzo modne. Wiadomo, że MO czy SOK nie dotrą wszędzie. Czy wobec tego nie można by zaangażować do współpracy także młodzież? Tej młodzieży, która ma dosyć dzikich okrzyków w holu Dworca Głównego, na peronach, czy zaczepki na ulicach. Czy nie można utworzyć przy ZHP czy ZMS grup wyposażonych w jakieś legitymacje upoważniające do interwencji właśnie w tych błahych przypadkach, wtedy gdy młodzian z tarczą na rękawie pali papierosa, czy pije czwartę z kolei piwo w „Asie”. Dziwię się, dlaczego wielu konduktorów pozwala młodzieży na palenie papierosów. Wyjątek stanowi bardzo rzadko „wagon szkolny”.

MIROSLAW K.

WAGON DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Jestem uczniem poznańskiego Technikum Budowlanego nr 2, a mieszkam w miejscowości oddalonej od Poznania i stąd muszę codziennie dojeżdżać pociągami do szkoły. Opiszę jeden z wielu obrazków, które zaobserwowałem właśnie w tych wagonach.

W tych dniach, jadąc do szkoły na II zmianę, wsiałem jak zwykle do wagonu przeznaczanego dla uczniów. W wagonie tym znajdował się również przedział tzw. „Ochronny”. Jeden z pasażerów w podeszłym wieku zapalił papierosa — nie, nie uczeń — w przedziale dla niepalących w którym w dodatku znajdowała się młodzież. Posypały się uwagi ze strony ludzi starszych, na które ów obywatel nie zareagował. Zabrałem i ja głos w tej sprawie, ale nie poskutkowało.

W jednym z listów w ramach dyskusji „Młodzi na rozstajach” postulowano, by wprowadzić zakaz palenia tytoniu w tych wagonach, nie tylko w przedziałach dla niepalących. Niestety, bez oddźwięku, gdyż właśnie w tym wagonie kierownictwo pociągu paliło papierosa. Gdy zwróciłem na ten fakt uwagę konduktorowi, odpowiedział mi: „co cię to obchodzi!” Momentalnie zjawił się kierownik pociągu, który mi oznajmił, że jedziemy w tej połowie wagonu tylko dzięki jego uprzejmości. Zgoda — ale nie zgadzam się z jego oświadczeniem, że „to nic nie szkodzi, że jest dla niepalących”. Czy jednostki nie powinny zastosować się do ogólnego pasażerów?

To nie wszystko, wychodzący z wagonu funkcjonariusz SOK (na jednej ze stacji) powiedział mi: „bądź spokojny, nie bądź za mądry”. Doszłoby zapewne do ostrych śpiew, gdybym wtedy nie miał poparcia osób starszych. Dojechałem zdenerwowany do Poznania i udałem się na zajęcia szkolne.

Wracając do domu, wsiałem do wagonu „szkolnego”. Na moje nieszczęście pociąg prowadziła ta sama drużyna, z którą miałem owe zatargi. W wagonie była tylko młodzież szkolna. Zauważywszy mnie, kierownik pociągu przyprowadził funkcjonariusza SOK tego samego, który tak pikantnie się do mnie odezwał, a który teraz w obecności samej tylko młodzieży mógł posługiwać się wielkim arkuszem papieru i piórem tylko za to, że ja — uczeń — pozwoliłem sobie „robieć się mądrym”. Kilku kolegów ujęło się za mną, ale to przecież uczniowie.

Zapytuję: dlaczego taka właśnie jest postawa tych ludzi? Dlaczego każdego ucznia traktuje się przez „ty”? Mam przecież niemal 19 lat i chyba zasługuję na inne miano.

Postuluje tak, jak mój poprzednik w tej rubryce: powołaj społecznych inspektorów lub kontrolerów, jednak takich ludzi, by w wypadkach, kiedy młodzież na to zasługuje, stanęli po jej stronie i uciszyli dorosłych „bohaterów”.

KAZIMIERZ GROMADECKI

Buk

Nowe drogi

Gruźniowy zeszyt miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi” otwiera artykuł wstępny poświęcony planowi 5-letniemu „Program wszechstronnego rozwoju kraju” oraz wspomnienie o Franciszku Fiedlerze w 10 rocznicę jego śmierci. Sprawy nauki dotyczą dwa artykuły. Ignacy Malecki w publikacji „Uczni wobec problemów współczesnego świata” na tle stwierdzenia, że w epoce współczesnej wpływ nauki na rozwój materialny i spo-

łeczny świata stał się większy i bardziej bezpośredni niż dawniej i wzrasta przy tym świadomość odpowiedzialności społecznej ze strony samych uczonych — omawia takie zagadnienia jak: wień indywidualnego naukowca z życiem; wzrost moralnej odpowiedzialności uczonych; głos uczonych w sprawach politycznych; wpływ uczonych na kształtowanie opinii publicznej; obiektywizm wartości opinii uczonych; zaangażowanie polityczne naukowców. Marian Żychowski w artykule „Nauki polityczne” przedstawia ich rozwój w Polsce na tle rozwoju ich w świecie.

Jak zwykle duża część miesięcznika poświęcona jest sprawom gospodarczym. Sekretarz KW PZPR w Krakowie — Jerzy Pękala przed-

stawia „Kierunki realizacji wytycznych VII Plenum KC PZPR” w regionie krakowskim. Władysław Miślana omawia „Problem zbożowy”, kreśląc m. in. perspektywę likwidacji deficytu zbożowego. Przewiduje, że w 1970 r. zapotrzebowanie na zboże w Polsce może wzrosnąć do 19 mln ton. Żeby pokryć to zapotrzebowanie, trzeba zwiększyć plon zboża do około 21 kwintali z hektara (w 1965 r. osiągnięto średnio 19 kwintali). Nie jest to zadanie łatwe, gdyż wiąże się z wieloletnim planem, z koniecznością bardziej zdecydowanej poprawy gospodarki nasiennej, podniesienia poziomu upraw, utrzymania dotychczasowej powierzchni zasiewów i stworzenia odpowiedniej rezerwy zbożowej, któ-

reżono. Po pierwsze analizy sytuacji dokonane musi sam zakład. Po drugie — rozpoznać trzeba całą pracę od najniższych ogniw produkcyjnych, a więc od stanowiska roboczego. Właśnie tu widać jak na dłoni wszelkie przejawy niedomagań i zakłóceń; właśnie tu można dopracować się wniosków, ważnych dla całego organizmu fabrycznego. Jeśli Jan Kowalski w Zakładzie „X” ma przestoje, i jeśli materiał dostarczany mu jest nierytmicznie, jeśli brakuje mu narzędzi, jeśli jego pomocnik często nie ma zajęcia, jeśli wydajność stanowiska, a z kolei zarobki nie wzrastają — to nie jest to wina Jana Kowalskiego, lecz organów zatorów produkcji w przedsiębiorstwie. I właśnie idąc po nitce: od stanowiska roboczego aż do ogniw kierujących całym zakładem, można ujawnić wszystko to, co jest złe i zaproponować drogi poprawy.

Zagadnienia, którymi będą zajmować się komisje, nie są więc łatwe ani proste: dotyczą podstawowych spraw składowych, na poziomie działalności przedsiębiorstwa i jej efektywności.

Od czego zacząć?

Powstaje pytanie: od czego zacząć prace analityczne, które posłużą do wyciągnięcia wniosków? Dawniej w tego rodzaju przypadkach odpowiednio badania przeprowadzały ministerstwa lub zjednoczenia dając wytyczne podległym jednostkom. Jak jednak wskazuje doświadczenie, tego rodzaju system nie spełniał zadań w całej rozciągłości, bo od góry nie można było wnikać w specyfikę poszczególnych przedsiębiorstw i w ich różniące się od siebie możliwości i potrzeby. Dlatego obecnie sprawę od-

Sprawy najważniejsze

Właśnie tu widać jak na dłoni wszelkie przejawy niedomagań i zakłóceń; właśnie tu można dopracować się wniosków, ważnych dla całego organizmu fabrycznego.

Jeśli Jan Kowalski w Zakładzie „X” ma przestoje, i jeśli materiał dostarczany mu jest nierytmicznie, jeśli brakuje mu narzędzi, jeśli jego pomocnik często nie ma zajęcia, jeśli wydajność stanowiska, a z kolei zarobki nie wzrastają — to nie jest to wina Jana Kowalskiego, lecz organów zatorów produkcji w przedsiębiorstwie. I właśnie idąc po nitce: od stanowiska roboczego aż do ogniw kierujących całym zakładem, można ujawnić wszystko to, co jest złe i zaproponować drogi poprawy.

Analizy

W zakładach przemysłu wyrobów metalowych np., obok wzrostu produkcji i polepsze-

nia jakości, szczególnie ważne stało się zwiększenie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji. Wykonanie tych zadań zwłaszcza w starych zakładach opierających się na nie najlepszej bazie technicznej — wymaga znacznej poprawy organizacji pracy na wszystkich stanowiskach roboczych, unowocześnienia zaplecza i poprawy rytmiczności produkcji.

Podstawowym zatem celem działalności nowo powołanych zakładowych komisji usprawnienia organizacji produkcji jest dokonanie wszechstronnej analizy stanu organizacji i działalności przedsiębiorstwa oraz opracowanie na tej podstawie programu określonych usprawnień.

W Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet” zakończono już wstępne prace, których celem było zgromadzenie postulatów i wniosków zgłoszonych w ostatnim 5-leciu na temat usprawnień organizacyjnych, analizy zatrudnienia i rytmiczności produkcji. Komisja bada stan zapasów materiałów i surowców, zajmuje się rewizją schematów organizacyjnych i planów zatrudnienia. W zakładach „Pozbetu” ustawiono skrzynki, do których pracownicy wrzucają kartki z propozycjami. Komisja przedstawi-

ła pierwsze wyniki swych prac na posiedzeniu samorządu robotniczego.

Na dziś i na jutro

W Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” komisja wydziałowa i komisja główna otrzymały od kierownictwa materiały z dziedziny rytmiki produkcji, zatrudnienia, planowania, wyposażenia fabryki w sprzęt itp. Kierunki działania omówione zostały na konferencji samorządu robotniczego, przedyskutowano je też na naradach oddziałowych, na których zgłoszono już wiele wniosków. Postulaty załogi zmierzają m. in. w kierunku radykalnej poprawy sytuacji w odlewni, której niedomaganie odbija się niekorzystnie na funkcjonowaniu całego organizmu fabrycznego. Szereg komisji koncentruje uwagę już od początku na problemach najważniejszych, na sprawach domagających się najszybszego rozwiązania. Nie mogą jednak zapominać i o tym, że już w najbliższych tygodniach czeka je przygotowanie długofalowego programu działania, obejmującego wszystkie dziedziny ekonomiki zakładu. Będzie to ważne zadanie wręcz kapitalne dla realizacji całej bieżącej 5-latk i podniesienia efektywności gospodarowania w ogóle.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

WIELKOPOLSKA OSKARZA REINEFARTHA

Dokończenie ze str. 3

cji porządkowej (w org. „fuer den Befehlshaber”), ptk. żand. dr Gudevilla; w pionie inspektora policji bezpieczeństwa i SD (służby bezpieczeństwa — dop. Z.S.), SS-oberfuehrera Damzoga; w pionie komisarza Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny, SS-standartenfuehrera Huebnera; jako szefa sądownictwa SS (w org. „als Gerichtssher SS”), oberfuehrera Damzoga...

Wykluczyć należy ewentualność, by Reinefarth odważył się na okres swego urlopu przeżywać kompetencje, których nie posiadał. Wniosek stał się oczywisty: posiadał pełnię, bynajmniej nie reprezentacyjnych prerogatyw wyższego dowódcy SS i policji. Poności więc odpowiedzialność za zbrodniczą działalność podległych sobie pionów aparatu terroru na terenie tzw. kraju Warty w okresie kiedy bezpośrednio pełnił swą funkcję.

✱

Wyraźnie podkreślam „kiedy bezpośrednio pełnił swą funkcję”. Bowiem Reinefarth, nie przez cały okres od początku 1944 roku do 26 stycznia 1945 roku (kiedy to ostatecznie uciekając z Wielkopolski przed Armią Radziecką znalazł się już za Odrą, we Frankfurcie), spełniał SS-mańskie posłannictwo wyłącznie na terenie „Warthelandu”. Częstokroć był wykorzystywany przez Himmlera do specjalnych zadań i za granicami grei serowskiego „mustergau”. W

sierpniu i wrześniu 1944 roku mordował w Warszawie. W październiku 1944 roku został przetrzebiony na krótkotrwały „gościnny występ” aż do Budapesztu (gdzie w ramach akcji „Panzerfaust” — korzystając z doświadczeń przydzielonego sobie specjalisty, Skorzennego, zręcznie terroryzował chcącego kapitulować regenta Horthy’ego — porwijac mu syna). Wreszcie od 2 grudnia 1944 roku do 12 stycznia 1945 roku — był zaangażowany przez Himmlera na froncie zachodnim (dla przeprowadzenia tam akcji policyjnej, w wyniku której z niedobitków jednostek rozgromionych we Francji sformowano grupę armii mającą bronić górnego Renu). Ale na wiadomość o rozpoczęciu radzieckich działań ofensywnych znad Wisły, natychmiast powrócił do Poznania.

I zanim wieczorem 20 stycznia 1945 roku uciekł z tego miasta do Nowego Tomysła (przewidzianego ogólnie na ewakuacyjną siedzibę władz „Warthelandu”), nie tylko wstąpił się jeszcze kompetencyjną rozgrywką prominenta elity SS-mańskiej przeciwko „wehr machowcom” o rangę wojkowego dowódcy „obroną kraju Warty”. Nie tylko też wyróżnił się maniakalnymi wprost pomysłami, by sformować „wolny korpus Greisera”, rzekomo przeszedł „niechybnyą kłeskę bolszewików”. W pierwszej kolejności dopełnił swych „representacyjnych” obowiązków katanad Wielkopolską. Żywcem zostali spaleni więźniowie obozu Radogoszcz pod Łodzią; wy-

strzelano ostatnie spośród pół miliona ofiar obozu masowej zagłady w Chełmnie nad Nerem; wymordowano Polaków osadzonych w poznańskich celach śmierci. I tak jak ucieczkę Reinefartha z samego Poznania znała masowa zbrodnia, dokonana nocą z 20 na 21 stycznia 1945 roku na terenie Żabikowa, tak jego krótki jedynie (choćby radzieckie party niepowstrzymanie!) pobyt w Nowym Tomyslu, upamiętniła zorganizowana także tam masakra.

Czy Reinefarth, jako wyższy dowódca SS i policji jest odpowiedzialny także za te zbrodnie, popełnione wówczas, kiedy linia frontu przesunęła się już pospiesznie przez obszary byłego „Warthelandu”, a więc kiedy de facto Wielkopolska stała się już obszarem operacyjnym? Tak! Odpowiedzialny jest właśnie Reinefarth. Bowiem dekrety Hitlera z 19 lipca i 20 września 1944 roku, ustalały wyraźnie: nawet w przypadku przeniesienia działań bojowych na część obszaru państwowego Rzeszy, lub ziem wcielonych do Rzeszy; nawet jeśli owa część zostanie ogłoszona także de jure za obszar operacyjny — pełnię władzy policyjnej zachowa wyższy dowódca SS i policji.

Ani jedna więc ze zbrodni dokonanych w Wielkopolsce podczas ostatnich dni Warthegau, nie mogła być dokonana bez wyższego dowódcy SS i policji — Reinefartha. Jakby też usilnie nie upierał się przy tezie o rzekomej niewinności katan Warszawy i Wielkopolski rzecznicy zachodniomiejekkiej „sprawiedliwości” — my oskarżamy Reinefartha i tych, którzy pragną zapewnić mu azyl.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

41,4 procent ludności Polski urodziło się po wojnie

Jak wynika z obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego ludność Polski na koniec 1965 r. osiągnęła 31.551 tys. osób, przy czym 41,4 proc. tej liczby stanowią urodzeni po wojnie w Polsce Ludowej. Pozostali urodzili się przed wojną (52,4 proc.) oraz w latach 1940—1944 (6,2 proc.).

Liczba ludności, która urodziła się po wojnie szybko wzrasta w miarę upływu lat:

— w 1950 r. było tej ludności 3.483 tys. osób, co stanowiło 13,9 proc. ogółu ludności,

— w 1960 r. — 10.378 tys. osób tj. 34,8 proc. ogółu ludności,

— w 1965 r. — 13.067 tys. osób czyli 41,4 proc. całej ludności.

Stosunek liczby urodzonych po wojnie do liczby osób urodzonych przed wojną w okresie ostatnich 15 lat zmieniał się następująco:

— w 1950 r. na 100 osób urodzonych przed wojną przypadało 16 osób urodzonych po wojnie,

— w 1960 r. wskaźnik ten wzrósł do 54 osób, a — w 1965 r. — do 71 osób.

Wzrost liczby ludności urodzonej po wojnie szczególnie silnie zaznacza się w dziesięcioleciu 1950—60 i znajduje swoje uzasadnienie w bardzo silnym wzroście rodności. Słabe liczebne roczniki okresu wojny i okupacji są uzupełnione i wzmocnione silnymi liczebnymi rocznikami z lat 1946—57. (na)

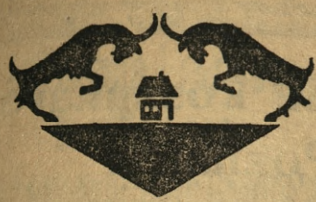
„Szwecja w poszukiwaniu drogi rozwoju — refleksje po wyborach komunalnych”.

W dziale „Problemy i dyskusje” Juliusz Goryński przedstawia „Rozważania o przyszłym obliczu naszych miast”, zajmując się zwłaszcza perspektywami rozwoju miast średnich.

W „Przeglądzie wydarzeń kulturalnych” znajdujemy informacje o nowościach teatralnych oraz o Dniach Filmu Radzieckiego.

Bogatszy niż zwykle jest dział recenzji bibliografii, w którym publikuje się omówienia bądź noty o 13 pozycjach z dziedziny ideologii, polityki, nauki.

Ostatni w tym roku zeszyt „Nowych Drog” przynosi też treść całego rocznika w roku 1966. (tk)



„W KOZIOLKACH“

na 500-ną grę niebywała okazja, 4-krotna szansa wygrania w grudniu

Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie
w Poznaniu
Z SIEDZIBĄ W SZWARZĘDZU
UWAGA! - ROLNIKU - UWAGA!
DOKONAJ
WYMIANY GĘSI SZARYCH NA BIAŁE.

ZAWIADAMIAMY, że gęsi szare, garbione od stycznia przyszłego roku będą kupowane po cenach znacznie niższych od obecnie obowiązujących.
Ostatnia okazja sprzedaży lub zamiany gęsi szarych, garbionych na białe - rasy pomorskiej, włoskiej lub ich krzyżówek.
Hodowla gęsi białych jest bardziej opłacalna z uwagi na szybki przyrost ciężaru ciała, lepsze wykorzystanie paszy oraz cenniejsze białe pierze.
Zamiany dokonajcież w punktach skupu drobiu każdej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska”.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 12/16 - przyjmie zaraz:

- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW - specjalność elektrotechnika przemysłowa - z praktyką i bez praktyki do działów technicznych i bezpośredniego wykonawstwa w terenie,
- EKONOMISTÓW z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym - wymagana znajomość zagadnień analiz ekonomicznych i planowania,
- wykwalifikowanych ELEKTRYKÓW do pracy w grupie regulacyjno - rozruchowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty wraz z odpisami dyplomów lub świadectw prosimy składać w Sekcji Kadr.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wołowska 70 - przyjmie zaraz n/w pracowników.

- Z-CIEROWNIKÓW DZIAŁU KONSERWACJI URZĄDZENI WODNYCH - wykształcenie wyższe, średnie techniczne o specjalności instalacji sanitarnych - wskazane uprawnienia budowlane płatne.

- ST INSPEKTORA TECHNICZNEGO do Działu Konserwacji urządzeń wodnych - wykształcenie wyższe, średnie techniczne o specjalności instalacji sanitarnych, wymagana praktyka oraz wskazane uprawnienia budowlane płatne.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia, pok. nr 23, Poznań - Junikowo, ul. Wołowska 70, dojazd tramwajem linii nr 3 i 15.

Praca

Samodzielna pomoc domowa, chętnie z prowincji, potrzebna zaraz. Sołwskiego 19 m. 3.

Slusarz do prostych prac w pełnym lub częściowym wymiarze godzin - przed południem, potrzebny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 37405g.

Przyjmę 2 chłopców do nauki w zawodzie cukrowniczym, z powiatu poznańskiego lub województwa. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 37882g.

Potrzebny oborowy. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37984g.

Przyjmę pracę na wtryskiwanie, może być w godz. popołudniowych. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36898g.

Mycie klatki schodowej (Rynek Wileński), oddam. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 37159g.

Zdzisław Harkiewicz

W Zmarłym tracimy znanego kolegę i wartościowego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 grudnia 1966 r. o godzinie 12.40 na cmentarzu przy ul. Bluszczykowej na Dębcu.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY
P.P. „Dom Książki” w Poznaniu.

Alfons Perski

mój ukochany mąż, drogi ojciec i teść, zmarł, dnia 6 grudnia 1966 r. przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pozostajemy w żałobie

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA
Puszczykowo, Piaskowa 15.

Jan Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Główna 39.

ks. prałat Kazimierz Roesler

były profesor Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy, długoletni dziekan Dekanatu Kieckiego, proboszcz parafii Kieckiej.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego, msza św. piątek, 9 bm. godz. 16, pogrzeb sobota godz. 10.

Pograżony w smutku i żałobie

BRAT Z RODZINĄ
Poznań, Czechosłowacka 33 m. 6.

Wielkopolski

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), telefon: 611-21 łączący wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-18; redakcja dla czytelników 657-18; dział ogłoszeń 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3.

W - 8

GŁÓWNE WYGRANE:

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

MOŻE CI PRZYNIEŚĆ FORTUNĘ NA GWIAZDKĘ

LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Nauka

Profesorowie udziela lek cji. Rawicka 108. 35963g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 36900g

Matematyki, solidnie i w każdym zakresie uczy student. Grunwaldzka 83b m. 6. 37824g

Korepetycji z matematyki, fizyki, chemii, przedmiotów elektrotechnicznych udziela student. Grunwaldzka 83b m. 6. 36866g

Kupno

Kupię białe kafelki. Informacje: tel. 672-200. 37970g

Książki, czasopisma różne, przedwojenne, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17670p.

Sprzedaż

„Renault” 1,5 tony, biała, zamknięty, dobry stan sprzedam. Mostowa 10, godz. 11.30-14. 38044g

Siatki parkanowe - pod tymkowe oraz przewody elektryczne - polecam. Dzierżyńskiego 268. sklep. 33357g

Wytwórnia wózków dziecięcych - Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławsk 25. 34251g

Sprzedam piękny żywiec ki dywan 2,50x3,65, obraz. Hermanowska, Przemysłowa 11 m. 3. 36719g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępańska, Czerwonej Armii 70. 34424g

Sprzedam samochód osobowy Skoda 1200 Combi, stan - jak nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37881g.

UWAGA!

PUNKT USŁUGOWY Nr 14

Miejskich Pralni i Farbiarni
w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 28/30

PRZYJMUJE

DO CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA
odzież wykonaną
z laminatów

w terminie przyspieszonym.

„Wolga” nową, sprzedam. Kłodzko, tel. 26-24, po godzinie 18. K8854

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór polecam. Poznań, Kwiatowa 12. 36781g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość - poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 37287g

LoKale

Kawaler, na stanowisku, poszukuje pokoju na okres 2 lat. Członek spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35279m.

Przyjmę na pokój 4 panienki. Gostynska 92 - Górczyn. 37908m

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36967m.

Sprzedam dom jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia, ogród. - Rogoźno Wilk., Koniecznińskiego 14. 17593p

Sprzedam gospodarstwo 7 ha, budynek w dobrym stanie. Adela Kaczorowska Krzycho Mała, pow. Leszno, woj. Poznań. 17611p

Dom 2 pokoje, kuchnia, ogród 2300 m² 180.000,-; 3 pokoje, 2 morgi ogrodu, wolne 280.000,-; rozpoczęta budowa, uzbrojona, parcele budowlane - sprzeda Stanisław Wiśniewski Chodzież, Kochanowskiego 13. 17594p

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g

Willa nowa wylazona, zaraz wolne trzy obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, Solacz, połowa 380.000 zł wplaty 340.000; willa nowa pięć pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, nadająca się na dwie rodziny, ogród, do wykończenia 25 proc. 260.000; dom cztery pokojowy kuchnia, morga ogrodu, przy mieście, powiatowym Oborniki - 110.000 - spiesznie sprzeda Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 37917g



Atrakeyjna obniżka cen!

P.P. „FOTO - OPTYKA“

W POZNANIU

poleca po obniżonych cenach:

	Cena nowa	Cena stara
* KAMERY FILMOWE „SPORT 2”	700 ZŁ	1.050 ZŁ
* APARATY FOTOGRAFICZNE „KIEW IIa”	2.500 ZŁ	3.100 ZŁ
* APARATY FOTOGRAFICZNE „KIEW IIIa”	2.500 ZŁ	4.200 ZŁ
* APARATY FOTOGRAFICZNE „LENINGRAD”	3.300 ZŁ	4.200 ZŁ

DO NABYCIA W SKLEPACH

NA TERENIE M. POZNANIA

I WOJ. POZNAŃSKIEGO.



Dyrekcja Terenowych Zakładów

Gastronomicznych

w Koszalinie z siedzibą w Słupsku
ulica Wojska Polskiego 1 - tel. 40-70, 40-79

PRZEKAŻE W AJENCJE

następujące placówki gastronomiczne

1. Bar na stacji w Potoczynie Zdroju
2. Bar w Białogardzie, przy ul. Boh. Stalin-gradu nr 7
3. Bufet na stacji w Darłowie
4. Bufet na stacji w Czarnem.

Szczegółowe informacje dotyczące przekazania otrzymać można w Dyrekcji.

ŚWIATŁOKOPIE

* SZYBKO

* TANIO

* SOLIDNIE

WYKONUJE

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk”

zakład światłokopii - Poznań
ul. Dąbrowskiego 25a - telefon 45-809

K8362

Czy bezpowrotna strata?

W sprawie pawilonu przy ul. Dąbrowskiego 30

Przed kilku laty informowaliśmy, że na terenie przy ul. Dąbrowskiego 30 mają stanąć 2 domy mieszkalne oraz pawilon meblowy. Takie były założenia, z którymi zgodził się również inwestor pawilonu — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami. Projektowane obiekty miały stać istniejącą wówczas Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przemysław”.

W połowie roku 1962 WPHM przysłało do wspomnianego Spółdzielni pismo, zawierające, że inwestycję włączono do planu na rok 1963 i pierwsze nakłady wyniosą 2,6 mln. zł.

Mimo jednak podjętej przez WPHM decyzji o budowie pawilonu meblowego, na długi okres sprawa utknęła na martwym punkcie. Zarazem też jeden z segregatorów Spółdzielni „Przemysław” pęknął od pism, umów, porozumień, orzeczeń itp. dokumentów. To WPHM zmieniało co rusz swoje stanowisko, aż stwierdziło wreszcie, że... nie ma funduszy na budowę. Spółdzielnia stanęła przed wielką niewiadomą, choć zaangażowała się już poważnie w budowę.

Przed dwoma laty Spółdzielnia „Przemysław” przyłączyła się do Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Tej zależało także nie tylko na szybkim oddaniu do użytku domów mieszkalnych, ale również pawilonu. Rozpoczęto zatem na nowo pertraktacje z WPHM. Do segregatora przybyły nowe dokumenty, lecz rezultatów nie było widać. WPHM skierowało m. in. sprawę dwukrotnie do Okręgowej Komisji Arbitrażowej. W jednym przypadku — przedsiębiorstwo wniosło wkrótce o umorzenie sprawy, jakby zrozumiało, że samo przecież ponosi winę za wszelkie zwłoki i zmiany decyzji.

Wiosną tego roku, gdy sprawa rozpatrywana była jeszcze przez Komisję, Spółdzielnia rozpoczęła starania o przekwalifikowanie inwestycji. Konkretnie chodziło o to, by pawilon zbudować, ale dla potrzeb handlu artykułami spożywczymi. Na takie postawienie sprawy wyraziła zgodę Miejska Komisja Planowania Gospodarczego. Niebawem też przystąpiono do prac budowlanych.

Cała sprawa nie byłaby godna uwagi, gdyby po pierwsze — nie chodziło o zabudowę terenu przy jednej z głównych ulic naszego miasta, po drugie — o zaprzepaszczenie szansy wybudowania tak bardzo potrzebnego Poznaniowi pawilonu meblowego. Istniejące sklepy tej branży nie zaspokajają potrzeb klientów. Nawet największy z nich przy ul. Głogowskiej 26 nie posiada możliwości pokazania nabywcom wszystkich nowości meblowych. Ponadto — zwłoka

Recital organowy

W poniedziałek, 12 bm., o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się recital organowy wirtuoza — organisty Jean Guillaou (Francja). W pierwszej części recitalu usłyszymy utwory J. S. Bacha. Po przerwie artysta będzie improwizował na temat podane przez kompozytorów poznańskich. (na)

Grudzień	Marz
8	Słońce: 7.45—15.33
Czwartek	

TEATRY

POLSKI I NOWY — nieczynne; OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewilski”; OPERETKA — g. 19 „Bał w operze”; MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Najemny morderca” (włoski 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mściciel w masce” (ang. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16 i 19.15 „Przygody Wernera Holta” (NRD 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Arcylokaj” (franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Legenda o wilku Łobo” (USA 7 l.); g. 18 i 20.30 „Uwieziona i porwana” (włoski 18 l.); GRUNWALD — g. 16 „Oli-

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 8 XII 1966 Nr 291 (7098)

Dla miłośników książki!

Przegląd nowości miesiąca

Po Warszawie, Wrocławiu i Szczecinie przyszła kolej na Poznań, w którym Polskie Towarzystwo Wydawców Książek (mające swój oddział w naszym mieście) będzie organizować, począwszy od grudnia br. stałe przeglądy nowości wydawniczych miesiąca. Wszyscy (lub prawie wszyscy) polscy wydawcy przysyłać na taki przegląd egzemplarze sygnałne swoich nowości wydawniczych, które w danym miesiącu mają się znaleźć na półkach księgarskich. Książki eksponuje się przez kilka dni na powszechnie dostępnej wystawie, gdzie można je obejrzeć, powziąć decyzję, a potem pójść do księgarni i kupić.

Ustalono, że w Poznaniu przeglądy będą organizowane w każdą drugą środę miesiąca i trwać będą 6 dni (zawsze wypadnie więc w tym okresie niedziela co wielu miłośnikom książki ułatwi obejrzanie wystawy). Miejsce ekspozycji: Pałac Kultury, hol na parterze.

przy Sali Wielkiej. Pierwszy przegląd rozpocznie się 14 bm. o godz. 12. Znajdzie się na nim około 400 książek nadesłanych przez około 40 wydawców z całego kraju. (ms)

Na Winogrody autobusem

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto dokonywać będzie w piątek, bm., likwidacji przewodów elektrycznych na ul. Winogrody. W związku z tym od godz. 8 do 12 tramwaje linii nr 15 i 16 będą kursować do Sołacza i na Winiary. Od ul. Pułaskiego pasażerów na Winogrody będą przewożyły autobusy. (na)

Radziecka skrzypaczka na koncercie symfonicznym

W piątek, 9 bm., o godz. 19.30 i w sobotę, 10 bm., o godz. 18, w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny z cyklu „Kompozytorzy Poznańscy”. Orkiestrą symfoniczną PF dyrygować będzie Zdzisław Szostak. Jako solistka wystąpi najwybitniejsza skrzypaczka gruzińska, laureatka wielu międzynarodowych konkursów: im. Kubelika w Pradze, im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, im. Królowej Elżbiety w Brukseli — Marina Jaszewili. (na)

INFORMUJEMY

Zebrań członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego (referat wygłosi dr L. C. Leitch z Kanady) odbędzie się dzisiaj o godz. 18 przy ul. Grunwaldzkiej 6.

Na prelekcję doc. dr. W. Jaworskiego pt. „Zmiany systemu finansowego przedsiębiorstwa w ZSRR na tle innych reform” zaprasza Sekcja Finansów PTE dzisiaj o godz. 19 do sali nr 1 WSE, ul. Marchlewskiego 146/150.

Miesięczne zebranie Sekcji Numizmatycznej Polskiego Towarzystwa Archeologicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 16 w Pałacu Działyńskich.

Na odczyt doc. dr. S. Kubiaka pt. „Rola emigracji polskiej ośrodka emigracyjnego w Genewie w tworzeniu pierwszych organizacji socjalistycznych w Poznaniu” zaprasza dzisiaj o godz. 17 Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek.

Koncert muzyki operetkowej w wykonaniu orkiestry symfonicznej Pałacu Kultury pod dyr. J. Teresińskiego z udziałem solistów Operetki, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Sali Wielkiej PK.

Spotkanie kandydatów na studia politechniczne dla pracujących z prorektorem Politechniki, dr. W. Szygula, odbędzie się dzisiaj o godz. 16.30 w Uniwersytecie Robotniczym ZMS, ul. Szmarzewskiego 89 (aula).

Na prelekcję A. Zielińskiego pt. „Azjatycki raj — Ceylon”, zaprasza dzisiaj o godz. 17 Pałac Kultury. W programie — film i konkurs z nagrodami.

Wyłączenia prądu — w związku z przeprowadzanymi pracami inwestycyjnymi — nastąpią w dniu 8. 12. 66 r. godz. 8—15 dla ulic: Prusa (od Słowackiego do Sienkiewicza lewa str.), Słowackiego (od Prusa do pl. Asnyka prawa str.), Ratajczaka (od pl. Wolności do pl. Młodej Gwardii prawa str.), w dn. 9. 12. 66 r. godz. 8—15 dla ulic: Słowackiego (od pl. Asnyka do Reja prawa str.), pl. Asnyka, Sienkiewicza (od pl. Asnyka do Prusa prawa str.), Ratajczaka (od pl. Wolności do pl. Młodej Gwardii lewa str.). (M 8732)

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.06 do 3) 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.45 „Człowiek i jego świat”; 9 Dla kl. III i IV „Właściciel parasola” słuch.; 10 „Rozróżba” fragm. pow.; 10.20 Kalendarz rozrywkowy; 11 Dla kl. VII „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 Z popularnej muz. symf.; 12.10 „Na swojej nute”; 12.25 „Rozmowa kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V, VI i VII „Spotkanie z przyrodą”; 13.30 Z muzyki hiszpańskiej; 14 „Nad książkami A. Struga”; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księ-

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dziwczyna kłama” (jug. 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp. 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 Wasyngton — Muzea „Wspomnienia o prezydencie